Mata, Beze mnie luv x sosa type beat (pilot - 29.1

Znów siedzi demon we mnie, no a chciałem ułożyć to
Nie wiem, co zrobisz beze mnie, o
Nie wiem, co zrobisz, bo
Jutro nad ranem odejdę, pojadę wyjebać na molly mój cały sos
Jutro nad ranem odejdę, nie wiem jeszcze gdzie, ale to daleko stąd
Piszę SMS-y, znowu ją widzę, pode mną Warszawa
Rucham stewardessy, potem się pyta - "herbata czy kawa?" (herbata czy kawa)
Siedzę w szarym dresie, w business classie, pierdolę krawat (pierdolę krawat)
Bo zamiast niego, to na mojej szyi, mordo, wisi karat

Wisi mi na szyi ona, oh, mówię na nią "lava"
Suka jest w moich ramionach, mówi do mnie "dada"
Pyta mnie "que hora es?", nie wiem gdzie jestem, codziennie karnawał
Biorę tę dziwkę na test, codziennie sylwester, pierdolnę na zawał
Śmieję się do łez ha, ha, ha, ha, a rzuciłem chujowy kawał
Długie rozmowy do rana, budzisz się zirytowana
Śmiej się do łez ha, ha, ha, ha, jeszcze raz, jeszcze raz
Musisz być pojebana, for life, yeah